

# Prezydent Iranu zginął w katastrofie lotniczej

20 maja 2024

Zbiorowym aktem rozpacz po stracie cenionej osobistości jest modlitwa. W ten sposób Irańczycy zareagowali na wiadomość o katastrofie lotniczej helikoptera z prezydentem Ebrahimem Raisim i jego współpracownikami na pokładzie. Pierwsze doniesienia mówiły o zestrzeleniu śmigłowca, obecnie forsuje się narrację o wypadku lotniczym z powodu mgły i dementuje pogłoski, jakoby była to akcja izraelskich służb specjalnych.



Wśród pasażerów, oprócz prezydenta Iranu, byli minister spraw zagranicznych Hossein Amirabdollahian oraz gubernator wschodniej prowincji Azerbajdżanu – Ilham Alijev. Skład pasażerów wynikał ze wspólnego uroczystego oddania do użytku tamy na rzece Aras. Ceremonia odbyła się w miejscu oddalonym około 180 kilometrów od stolicy – Teheranu.

Już pisząc pierwsze sformułowanie, podświadomie widzę, jak dochodzi do głosu wcześniejsza powtarzająca się informacja o „punktowym rażeniu celów” eliminujących z szachownicy wojny naukowców, generałów, prezydentów przez szajkę niezdolną grać otwarcie, gdy chcą kryć swoje brudne interesy. W odniesieniu do tego zdarzenia ma ono potencjał, by stać się przyczynkiem, jak ten w I. wojnie światowej z arcyksięciem w Sarajewie.

Rozważmy, co mówią zgromadzone fakty. Ponad 10 godzin trwa nieustanna relacja ekipy „Hindustan Timesa” o tragedii. 19 maja helikopter, z prezydentem Raisim na pokładzie, „miał twarde lądowanie” w okolicy miejscowości Jolfa. Górski teren i pogarszające się tam warunki pogodowe utrudniają operację ratunkową. W poszukiwaniu zaangażowane są drony wspomagające koordynację działania. Istotnym pozostaje fakt, że poza

helikopterem prezydenta leciały dwa inne i te dotarły do celu bez przeszkód.

Irańczycy, komentując wypadek, przywołują ten, w którym zginął generał Qassam Suleimani w efekcie zestrzelenia przez Amerykanów.



Dziennikarze komentujący wypadek i nastroje społeczne mówią o ogromnym smutku i obawach, jakie zapanowały po dramatycznym wydarzeniu. Prezydent Raisi odbierany był jako człowiek służyący narodowi i roztropnie dbający o interesy państwa. Rosjanie zaproponowali pomoc w gorączkowych czynnościach akcji ratunkowej w dowolnej postaci, jeśli rząd Iranu wyrazi taką wolę. Chętnie pomogą w ustaleniu przyczyn wypadku.

Z najnowszych informacji od pracowników Czerwonego Półksiężyca wynika, że trudne warunki pogodowe w postaci bardzo gęstej mgły i raptownie spadającej temperatury ograniczają widoczność do 5 metrów, utrudniając akcję w miejscu wypadku. Irańskie służby lotnictwa poinformowały o zaangażowaniu 40 zespołów w akcję ratunkową.

Najnowsze informacje telewizji Al Jazeera z godzin porannych 20 maja potwierdzają śmierć prezydenta Iranu oraz pozostałych osób będących na pokładzie helikoptera. Flaga Iranu w telewizyjnym studio przepasana została kirem. Należy spodziewać się szybkiej procedury przejęcia obowiązków szefa państwa przez wiceprezydenta – Mohammada Mokhbera. Następnie rozpoczną się przygotowania do kolejnych wyborów prezydenckich w terminie 50 dni. Równolegle podjęte zostaną w Teheranie przygotowania do pogrzebu ofiar tragedii.



Jakby przewidując ewentualność, która stała się faktem, prezydent Raisi przekazał Irańczykom, by niezależnie od

okoliczności i zdarzeń, zawsze pamiętali, aby prowadzić normalne życie i nie ulegać wpływom incydentów.

Sytuacja Irańczyków nie jest łatwa, problemy wywołane sankcjami mają naturę gospodarczą i finansową, które mogą wywoływać zniecierpliwienie. Zastępca, który tymczasowo przejmie funkcję po prezydencie jest doktorem prawa międzynarodowego. Jest byłym oficerem Irańskiej Gwardii Narodowej. Nie ma pewności czy weźmie udział w wyborach jako kandydat, bo o kandydatach decyduje instytucja zwana Komisją Konstytucyjną.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net